

MATERIAŁY ZACHODNIOPOMORSKIE



Nowa Seria

tom XI
2014

zeszyt 1
Archeologia



ROCZNIK NAUKOWY MUZEUM NARODOWEGO W SZCZECINIE
Szczecin 2015

Redaktor
Anna B. Kowalska

Sekretarz redakcji
Bartłomiej Rogalski

Członkowie redakcji
Krzysztof Kowalski, Dorota Kozłowska, Rafał Makala

Rada Naukowa
dr hab. prof. UJ Wojciech Blajer, prof. dr hab. Aleksander Bursche,
prof. dr hab. Wojciech Dzieduszycki, prof. dr Hauke Jöns,
dr hab. prof. UW Joanna Kalaga, dr hab. prof. UG Henryk Machajewski,
dr Dmitrij Osipov, dr hab. prof. UW Tomasz Płonka

Recenzenci
dr Justyna Baron, dr Eugeniusz Cnotliwy, dr hab. Andrzej Janowski,
dr hab. prof. PAN Michał Kara, dr hab. prof. UAM Andrzej Michałowski

Tłumaczenie
Tomasz Borkowski, Michał Adamczyk

Proofreading
Agnes Kerrigan

Redakcja wydawnicza
Barbara Maria Kownacka, Marcelina Lechicka-Dziel

Projekt okładki
Waldemar Wojciechowski

Skład i druk
XPRESS Sp. z o.o.

Adres redakcji
Muzeum Narodowe w Szczecinie
70-561 Szczecin, ul. Staromłyńska 27
tel.: 797 705 229, e-mail: mzp@muzeum.szczecin.pl
www.mzp.muzeum.szczecin.pl

Nakład 250 egz.

© Muzeum Narodowe w Szczecinie & Authors



ISSN 0076-5236

Szczecin 2015

SPIS TREŚCI

STUDIA I MATERIAŁY

- Marta Chmiel-Chrzanowska, Michał Adamczyk
O śmierci bez przesady. Próba zastosowania podejścia technologicznego
w archeologicznych badaniach nad śmiercią 7
On death with no exaggeration. A technological approach to the study of death. Summary 31

- Justyna Żychlińska
Transformacja ciała ludzkiego jako wyraz świadomości i istnienia duchowości
w kulturze łużyckiej 33
The transformation of the human body as an expression
of the existence of consciousness and spirituality in the Lusatian Culture. Summary 44

- Kinga Zamelska-Monczak
Wczesnośredniowieczne grzebień z Santoka 45
Early medieval combs from Santok. Summary 91

- Eugeniusz Cnotliwy
W sprawie budownictwa we wczesnośredniowiecznym Wolinie 93
Construction in early medieval Wolin. Summary 106

- Antoni Porzeziński
„Importowane” naczynia typu Tornow i Gross Raden
na stanowiskach 2 i 2a w Cedyni, woj. zachodniopomorskie 107
“Imported” vessels of the Tornow and Gross Raden type
on sites 2 and 2a in Cedynia, West Pomeranian Voivodeship. Summary 121

- Kamil Kajkowski, Piotr N. Kotowicz
Zapomniany wczesnośredniowieczny pochówek łodziowy ze Szczecina 123
A forgotten early medieval boat burial from Szczecin. Summary 136

ODKRYCIA

- Bartłomiej Rogalski
Weryfikacyjno-rozpoznawcze badania sondażowe cmentarzyska
ze starszego i młodszego okresu przedrzymskiego w m. Modrzewo, gm. Suchań,
pow. stargardzki, stanowisko 6 (AZP 33-13/33) 137
Verification and reconnaissance test excavations on a burial ground from the older and younger
pre-Roman period in Modrzewo, Suchań commune, Stargard district, site 6 (AZP 33-13/33) 137

- Bartłomiej Rogalski
Archeologiczne badania sondażowe na cmentarzysku
z okresu wpływów rzymskich w Starych Łysogórkach, gm. Mieszkowice,
pow. gryfiński, stanowisko 5 (AZP 43-03/7) 145
Archaeological test excavations on the burial ground from the Roman period
in Stare Łysogórki, Mieszkowice commune, Gryfino district, site 5 (AZP 43-03/7) 145

Aleksander Bursche, Bartłomiej Rogalski Badania wykopaliskowe w Suchaniu, pow. stargardzki, stanowisko 18 (AZP 33-13/32) w latach 2013–2014 Excavations in Suchań, Suchań commune, Stargard district, site 18 in 2013–2014	151
Andrzej Kuczkowski, Dorota Malarczyk Znalezisko wczesnoabbasydzkiego dirhama w Trzebiatowie, pow. gryficki Find of an early Abbasid dirham from Trzebiatów, Gryfice district	161
Andrzej Kuczkowski Naczynie z wczesnośredniowiecznego depozytu srebrnego (?) z okolic Darłowa, pow. sławieński A vessel from an early medieval silver hoard (?) from the area of Darłowo, Sławno district	165
Martina Karle, Anna B. Kowalska, Sebastian Messal Badania nieinwazyjne przeprowadzone w 2014 roku w pobliżu grodów w Bardach i Świelubiu, pow. kołobrzeski Non-invasive research conducted in 2014 in the area of strongholds in Bardy and Świelubie, Kołobrzeg district	169
Magdalena Szymczyk Średniowieczna szachownica na portalu kolegiaty św. Jana Chrzciciela w Myśliborzu, pow. myśliborski Medieval chequered pattern on the portal of the Collegiate Church of St John the Baptist in Myślibórz, Myślibórz district	175
Andrzej Kuczkowski Średniowieczny topór żelazny z okolic Świdwina, pow. świdwiński Medieval iron axe from the area of Świdwin, Świdwin district	181
RECENZJE I OMÓWIENIA	
Paulina Romanowicz <i>Klasztor premonstratensów w Białobokach. Archeologia i historia</i> , red. Marian Rębkowski, Felix Biermann, Szczecin 2015	185
Ewa Górkiewicz <i>Dzieje Stepnicy</i> , red. Radosław Gaziński, Ewa Gwiazdowska, Maciej Szukała, Ryszard Techman, Szczecin 2014	187
Ewa Górkiewicz <i>Funkcje grodów w państwach wczesnośredniowiecznej Europy Środkowej.</i> <i>Spółeczeństwo, gospodarka, ideologia</i> , red. Krystian Chrzan, Krzysztof Czaplą, Sławomir Moździoch, Wrocław–Głogów 2014	189

Anna B. Kowalska <i>Wolin wczesnośredniowieczny</i> , część 2, red. Błażej Stanisławski, Władysław Filipowiak, Warszawa 2014. <i>Origines Polonorum</i> , t. 7	191
Bartłomiej Rogalski <i>Epoka brązu i wczesna epoka żelaza na Pomorzu. Z najnowszych badań i odkryć</i> , red. Mirosław Fudziński, Gdańsk 2015	193
Anna B. Kowalska <i>The Island in Żółte on Lake Żarańskie. Early medieval Gateway into West Pomerania</i> , red. Wojciech Chudziak, Ryszard Kaźmierczak, Toruń 2014	195
Agnieszka Kowalówka Piotr N. Kotowicz, <i>Topory wczesnośredniowieczne z ziem polskich. Katalog źródeł</i> , Rzeszów 2014. <i>Collectio Archaeologica Ressoviensis</i> , t. 30	197
Agnieszka Kowalówka Piotr Piętkowski, <i>Biskupstwo pomorskie jako początek biskupstwa kamińskiego</i> , Wrocław 2015	199
Agnieszka Kowalówka <i>Civitas Cedene. Studia i materiały do dziejów Cedyni</i> , t. 1, red. Paweł Migdalski, Cedynia 2014	201
Marta Kurzyńska Materiały do bibliografii archeologii Pomorza Zachodniego za 2013 rok. Suplement	203
Indeks nazw geograficznych za 2013 rok. Suplement	207
Marta Kurzyńska Materiały do bibliografii archeologii Pomorza Zachodniego za 2014 rok	209
Indeks nazw geograficznych za 2014 rok	249
KRONIKA	
Anna B. Kowalska <i>Civitas et urbs Szczecin</i> . Projekt naukowy realizowany w Dziale Archeologii Muzeum Narodowego w Szczecinie w latach 2012–2014	253
Krzysztof Kowalski Archeologia Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie	259

Agnieszka Kowalówka	
<i>Polska około roku 1000. Gniezno pierwszą stolicą oraz Pomorze u progu chrześcijaństwa.</i>	
Wystawy czasowe	265
Izabela Sukiennicka	
<i>Skarby z okolic Suchania. Wystawa czasowa</i>	269
Paweł Migdalski	
Sprawozdanie z działalności naukowo-edukacyjnej	
Stowarzyszenia Historyczno-Kulturalnego „Terra Incognita” za 2014 rok	277
Maria Danuta Wołągiewicz	
Początki w Szczecinie. Pamięci Ryszarda Wołągiewicza (19.06.1933–14.01.1994)	285

Maria Danuta Wołągiewicz

Początki w Szczecinie Pamięci Ryszarda Wołągiewicza (19.06.1933–14.01.1994)

Przyjechalśmy do Szczecina 15 lutego 1958 roku. Właśnie mija kolejna, już 57. rocznica.

Moja matka z dwiema córkami zamieszkała po wojnie w Toruniu, a Ryszard z matką i bratem przyjechał z sześciolatniego zesłania w Komi ASSR do Choszczna. Wojna zabrała nam obojgu ojców. Ojciec Ryszarda – Fabian i jego stryj Antoni zgineli w Katyniu, mój zaś – podpułkownik Maciej „Kotwicz” Kalenkiewicz – poległ w bitwie z NKWD pod Surkontami koło Lidy 21 sierpnia 1944 roku.

Oboje skończyliśmy archeologię na uniwersytecie w Poznaniu w 1956 roku. Gomułkowski Październik zastał nas w Toruniu, w nowo utworzonej Pracowni Archeologii Kujaw, Ziemi Chełmińskiej i Dobrzyńskiej IHKM PAN¹ (dziś IAE²). W kierowanej przez prof. Kazimierza Żurowskiego Pracowni IHKM i Katedrze Archeologii UMK³, dzięki bogatej bibliotece po prof. Romanie Jakimowiczu, zbieraliśmy literaturę, zakładając kartotekę stanowisk przed letnimi badaniami terenowymi. Przyszłość prywatna (byliśmy parą od dwóch lat), jak i zawodowa jawiła się promiennie.

Wraz z popaździernikowymi przemianami kardynał Stefan Wyszyński wrócił z wygnania i zezwolił na badania w katedrze gnieźnieńskiej. Ruszyły więc wykopaliska w jej wnętrzu w poszukiwaniu najstarszych śladów osadnictwa. W całym kraju trwały intensywne prace związane z programem badań nad początkami państwa polskiego w związku z nadchodzącym Milenium. Zaangażowano i nas do tej pracy. Niestety nie znaleziono dla nas w Gnieźnie żadnego mieszkania

¹ Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk. (Wszystkie przypisy pochodzą od redakcji).

² Instytut Archeologii i Etnologii PAN.

³ Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

czy choćby pokoju, dojeżdżaliśmy więc codziennie z Torunia (zimą dwie i pół godziny w jedną stronę).

W tej sytuacji Ryszard, znając ze studenckich wykopalisk wolińskich Władysława Filipowiaka, ówczesnego dyrektora Muzeum Pomorza Zachodniego (obecnie Muzeum Narodowe w Szczecinie), zapytał go o możliwość pracy dla dwóch osób w Szczecinie. Odpowiedź pozytywna: „Zatrudnię oboje, żonę na początku w bibliotecę, a pana w Dziale Archeologii. Czasowe lokum – w gmachu na Wałach Chrobrego, po pół roku dostaniecie mieszkanie”. Byliśmy szczęśliwi, bo otrzymanie dwóch etatów w jednym mieście graniczyło z cudem. Jak na skrzydłach przenieśliśmy się do Szczecina, choć dla mnie wiązało się to z zostawieniem samotnej matki w Toruniu.

Zainstalowano nas w dwóch pokojach (dziś zajmowanych przez Dział Numizmatyki). W jednym stały dwa polowe łóżka, stół i dwa krzesła. W drugim, za zasłonką dwa wiadra i miska, toaleta bowiem była ogólnomuzealna na pierwszym piętrze. Mieliliśmy tam też maszynkę elektryczną (jako młoda gospodyni usiłowałam na jednej fajerce przygotowywać wymyślne posiłki), a także szafę typu koszarowego. Jednak to było nasze gniazdko! I do pracy mieliśmy tylko dziesięć minut. Ważne było, by zdążyć na siódmą trzydzieści – dyscyplina pracy!

Zgodnie z obietnicą Muzeum otrzymało przydział na dwa mieszkania tzw. służbowe przy ul. Robotniczej, wówczas na końcu świata, w dodatku z piecami. Poszliśmy do Urzędu Miejskiego pytać, czy nie można bliżej. Kierownik decydujący o przydziałach uległ perswazji Wołągiewicza i dał jedno mieszkanie w odbudowywanej kamienicy z centralnym ogrzewaniem przy rogu Małopolskiej i Bankowej (dziś Starzyńskiego). Byliśmy spokojni, że to będzie nasz wywalczony pokój z kuchnią na poddaszu. Tymczasem kolega Kazimierz Siuchniński ze świeżo poślubioną żoną, Hanią Dworakowską z Działu Konserwacji, oświadczył, że on też reflektuje na to mieszkanie, skoro jest przydział dla Muzeum, a nie dla nas. Stało na losowaniu zapalkami. I ja drżącą ręką wyciągnęłam tę bez łebka – sprawiedliwości stało się zadość! Mieszkaliśmy tam szczęśliwie (choć piekielnie wysoko) trzydzieści sześć lat, a ja, po śmierci męża, jeszcze następnych siedem. Siuchnińscy zrezygnowali z Robotniczej, zamieszkali gdzieś na mieście, a potem przenieśli się do Poznania na UAM.

W Muzeum wraz z młodym dyrektorem odmłodziła kadra pracowników. Do Działu Archeologii, obok zatrudnionej wcześniej Alicji Hamling, przyjechał „desant poznański” – Władysław Garczyński, który został kierownikiem (potocznie zwany Kierdziałem) i Kazimierz Siuchniński. Oprócz tego do szczecińskiej Pracowni IHKM, do Tadeusza Wieczorowskiego dołączyli Stefan Wesołowski i Marian Rulewicz, do wolińskiej zaś – Eugeniusz Cnotliwy i Jerzy Wojtasik. Kazik zajmował się epoką kamienia, Ala epoką brązu, Rysiek „latenem” i „rzymem”, Władek i dyrektor – wczesnym średniowieczem.

Dyrektor bardzo zachęcał do publikowania w założonych przez niego w 1957 roku „Materiałach Zachodniopomorskich” (pierwszy tom był za rok 1955, więc pierwsze trzy ukazały się szybko). Ala została bardzo skrupulatnym sekretarzem redakcji.

Byliśmy ogromnie pracowici, żądni wiedzy o nieznanym nam Pomorzu. Archeolodzy zgłębiali i porządkowali magazyny zbiorów oraz przedwojenne archiwum Działu Archeologii, walcząc ze „schriftami”⁴, bowiem tylko Kazik znał niemiecki. Pomagał też, zwłaszcza przy gotyckim piśmie, Stefan Sieja – wspaniały konserwator i rekonstruktor zabytków, który przed wojną mieszkał i pracował w Berlinie.

Wiedzę należało uzupełnić w bibliotece, wertując „Monatsblatery”⁵, „Baltische Studien” i inne starocie oraz wszelkie nowości, wśród których wyszukiwano pozycje do recenzji publikowanych później w „Materiałach...”. Z powodu różnych zajęć typowo muzealnych (wystawy, popularyzacja) archeologom nie starczało siedmiu godzin pracy na badania własne. W związku z tym ustalono w bibliotece popołudniowe dyżury i siedziałyśmy na przemian z Ludką Zajdel (później Szczyrską) do godziny dziewiętnastej. Było to zresztą korzystne dla nas obu, bo za nadrobione godziny mogłyśmy, wraz z innymi archeologami, brać udział w badaniach powierzchniowych w powiatach wolińskim i kamieńskim. Z tego powstała potem monografia W. Filipowiaka *Wolinianie*⁶. Osłoda słotnych, jesiennych i wczesnowiosennych penetracji terenowych były (oprócz skorup) wieczorne pogawarki, głównie opowieści dyrektora o pionierskich latach, kiedy był konserwatorem archeologicznym na Pomorzu i kierownikiem pracowni w Wolinie (opisałam te badania w „Z Otchłani Wieków” z 1963 roku⁷).

Kolejne tomy „Materiałów Zachodniopomorskich” pęczniały od tekstów archeologicznych. Czasopismo to było bezcenne, zastępowało bowiem nieosiągalne dewizy. W ramach wymiany, którą kilkadziesiąt lat zajmowała się Ludka, mieliśmy nowości ze Wschodu i Zachodu, dzięki czemu mogliśmy sprostać europejskiej archeologii.

Odbywały się też posiedzenia naukowe PTA⁸ (później PTAiN)⁹ z wymianą myśli i poglądów. Wraz z rozwojem prac związanych z tysięczną rocznicą państwa polskiego wykopaliska na pomorskich grodach w Szczecinie, Wolinie, Kamieniu Pomorskim czy Cedyni trwały co roku przez wiele miesięcy.

⁴ Dokumentacja w języku niemieckim, często odręczna.

⁵ „Monatsblätter”, pismo Towarzystwa Historii Pomorza i Starożytności (Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde), wydawane w latach 1887–1942 w Szczecinie.

⁶ *Wolinianie. Studium osadnicze*, Szczecin–Poznań 1962.

⁷ „Z Otchłani Wieków”, R. 29, z. 3.

⁸ Polskie Towarzystwo Archeologiczne.

⁹ Polskie Towarzystwo Archeologiczne i Numizmatyczne.

Wołągiewicz swoją daninę na rzecz Milenium składał na grodziskach w Kamieniu i Cedyni, gdzie „przy okazji” uratował grób i osadę z okresu rzymskiego. Nawiasem mówiąc, do Cedyni trudno było dojechać, a pracowało się sześć dni w tygodniu. Tak więc pocztowym samochodem (ciężarówką) dojeżdżało się do stacji kolejowej i w sobotni wieczór można było pójść do kina. W niedzielę, tuż po obiedzie wracało się tymi samymi środkami transportu, by w poniedziałek, o siódmej rano stanąć na wykopie.

Tu nie od rzeczy będzie wspomnieć o wiernych współpracownikach archeologów – rysownikach i kreślarzach. Dzięki temu, że w Szczecinie było liceum plastyczne, co roku grono jego absolwentów rozpoczynało swoje życie zawodowe od prac na wykopaliskach, często zostając później długoletnimi pracownikami Muzeum. Wymienię tylko Marylę Gawrońską, Kysię Chmarę, Kaśkę Łętowską. W każdej ekipie było kilka miłych dziewcząt, które wspominam z wielką sympatią. Grupę uzupełniali praktykanci – studenci z różnych lat, wśród których najwierniejsi byli Henryk Machajewski, Małgorzata Sajkowska, Krystyna Hahuła i Tadeusz Łaskiewicz – pełni zapału, chętni do dyskusji. Wydaje mi się, że Wołągiewicz, który kochał wszelkie dyskusje i spory (oczywiście naukowe), bardzo lubił te momenty nad wykopem lub na kwaterze, kiedy można było upierać się przy swoim, a kierownik na ogół miał rację.

Akcji milenijnej towarzyszyła wzmożona aktywność popularyzatorska. Powstała też wielka i nowoczesna wystawa *Polska nad Bałtykiem przed tysiącem lat*, której kuratorem i autorem był Wołągiewicz z zespołem. W ramach umowy PTAiN z PUPiK „Ruch”¹⁰ w wiejskich klubokawiarniach odbywały się odczyty. Archeolodzy po pracy wyruszali do sąsiednich miejscowości, gdzie wygłaszali pogadanki ilustrowane przezroczami. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem wśród dorosłych i młodzieży (należy pamiętać, że był to czas przedtelewizyjny). Wieczorem samochód zbierał na trasie prelegentów: Garczyńskiego, Cnotliwego, Wojtasika, Wesołowskiego, Wołągiewicza i Rogosza. W ten sposób informacja o pradziejach docierała do zabitych deskami wsi. Wygłoszono kilkaset takich prelekcji, co spotkało się z uznaniem władz w postaci Nagrody Wojewódzkiej za upowszechnienie kultury na Pomorzu Zachodnim w 1967 roku.

Było czasem ciężko i cienko, pracowicie i intensywnie, ale również towarzysko i wesoło, żeby wspomnieć choćby spotkania w naszych domach, cotygodniowe chodzenie do kina, karnawałowe bale w Zamku, holu na Wałach Chrobrego czy w pustym jeszcze Ratuszu. Weszło też w zwyczaj, że 1 Maja po południu witaliśmy wiosnę u Stefana Wesołowskiego w Zdrojach, ze spacerami nad Jeziorem Szmaragdowym i zagładaniem do gąsiorka jego ciotki.

¹⁰ Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”.

Na ogół udawało nam się trzymać z daleka od polityki, która w tych latach dominowała nawet w archeologii. Trzeba było „tylko” trzymać stosowny pion i poziom. A byliśmy świadkami różnych wydarzeń. Z okien biblioteki widzieliśmy w 1970 roku płonący gmach KW PZPR¹¹, a z okna domowego wysokiego piętra – robotniczy szturm łodzią na bramę budynku MO¹². W uniesieniu przeżywaliśmy strajki 1980 roku i powstanie „Solidarności”, a potem w przygnębieniu stan wojenny.

Późniejsze lata przyniosły naukowe sukcesy Wołągiewicza i uznanie wielu krajowych i europejskich archeologów. Był współautorem jednego z tomów *Prahistorii ziem polskich*¹³, a monografia *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym*¹⁴, której pierwsze egzemplarze ukazały się na kilka dni przed jego śmiercią, została również doceniona jako praca doktorska (obroniona w 1993 roku). Obszerne omówienia jego osiągnięć przyniosły serdeczne wspomnienia m.in. Henryka Machajewskiego, Mirosława Pietrzaka, Eugeniusza Cnotliwego, Jerzego Okulicza oraz poświęcone mu tomy *Studia Gothica*¹⁵, *Barbarica*¹⁶ itd.

Dla mnie równie ważne jest to, że udało nam się przeżyć dany nam czas w miłości, harmonii, uczciwie i przyzwoicie.

¹¹ Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

¹² Milicja Obywatelska.

¹³ *Prahistoria ziem polskich*, t. 5: *Późny okres lateński i okres rzymski*, red. J. Wielowiejski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981.

¹⁴ R. Wołągiewicz, *Ceramika kultury wielbarskiej między Bałtykiem a Morzem Czarnym / Die Tongefässe der Wielbark-Kultur im Raum zwischen Ostsee und Schwarzen Meer*, Szczecin 1993.

¹⁵ *In memoriam Ryszard Wołągiewicz*, red. A. Kokowski, Lublin 1996. *Studia Gothica*, t. 1.

¹⁶ Ryszard Wołągiewicz, *Lubowidz. Ein birituelles Gräberfeld der Wielbark-Kultur aus der Zeit vom Ende des 1. Jhs. v. Chr. bis zum Anfang des 3. Jhs. n. Chr.*, Kraków 1995. *Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. 1.